Kazus.

Na Kacpra Zielińskiego nałożono karę administracyjną w wysokości 5 000 zł. Decyzja stała się ostateczna w dniu 13 stycznia 2020 r. Zobowiązany otrzymał od wierzyciela odpowiednie upomnienie. Z uwagi na tygodniowy urlop, który zobowiązany spędził na nartach we Włoszech, pismo z upomnieniem zostało dwukrotnie awizowane. Kacper Zieliński odebrał je dopiero w dniu 12 marca 2020 r. Zapoznawszy się z przesłanym pismem, zlecił internetowo przelew na kwotę 5 000 zł, na wskazany w upomnieniu rachunek bankowy. Transakcja została zaksięgowana dopiero 15 marca 2020. W międzyczasie, wierzyciel wystawił tytuł wykonawczy oraz złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Kilka dni później, zobowiązany dowiedział się o prowadzonym przeciwko niemu postępowaniu egzekucyjnym. Nastąpiło to w ten sposób, że chciał zapłacić kartą za zakupy w jednej z popularnych sieci dyskontów. Niestety, transakcja nie została zaakceptowana. Okazało się, że zajęte zostały wierzytelności z tytułu rachunku bankowego, w wysokości 2 000 zł. Na tym rachunku nie pozostały już żadne środki do dyspozycji zobowiązanego. Tego samego dnia, o godzinie 20.30., zjawił się poborca skarbowy. Wtedy też doręczył zobowiązanemu odpis tytułu wykonawczego oraz odpis zawiadomienia skierowanego do banku.

Co, w powyższej sytuacji, powinien zrobić Kacper Zieliński?

Jaki przysługuje mu środek prawny?

Jaki będzie to miało wpływ na tok postępowania egzekucyjnego?

Jak będzie wyglądać kwestia rozpatrywania tego środka prawnego? (w szczególności: właściwość organu, termin, przesłanki)

Jakie rozstrzygnięcie powinno zapaść w wyniku rozpoznania środka prawne – treść, forma prawna?